

UZASADNIENIE

W dniu 04.12.2017r., powód Krajowe Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. wniósł do Sądu Rejonowego w Koninie (Wydziału Gospodarczego) pozew z wnioskiem o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł. ma zapłacić mu w terminie 2 tygodni od doręczenia nakazu kwotę 6.236,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16.06.2017r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą od pełnomocnictwa albo w tym terminie wnieść sprzeciw, a w przypadku wniesienia sprzeciwu zażądał zasądzenia powyższych kwot, przeprowadzenia postępowania dowodowego i rozpoznania sprawy pod jego nieobecność.

W uzasadnieniu podniósł, że w wyniku kolizji z dnia 22.07.2017r. został uszkodzony pojazd marki V. o nr rej. (...), stanowiący własność J. T. (1) i A. T. (1). Przyznał, że pozwany jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawy przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu bezsporną część odszkodowania z tytułu uszkodzenia auta. Wskazał, że w związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowany wynajął samochód zastępczy od (...) S.A., w okresie od 02.08.2017r. do 28.08.2017r., na co została wystawiona faktura VAT nr (...) z dn. 28.08.2017r. na kwotę 6.236,10 zł brutto, przy stawce 195,00 zł netto, za 26 dni najmu. Podniósł, że w dn. 28.08.2017r. spółka (...) nabyła od poszkodowanego wierzytelność obejmującą koszty związane z najmem pojazdu a następnie na mocy umowy sekurytyzacji wierzytelności z dn. 27.09.2017r. została przez niego nabyta. Podkreślił, że domaga się zapłaty całości kwoty objętej fakturą wobec jej nieuznania przez pozwanego, bowiem między stronami sporny jest zarówno okres najmu jak i wysokość stawki za dobę.

Przekonywał, że umowa najmu pojazdu zastępczego zawierała szereg korzystnych dla poszkodowanego postanowień w tym, m.in. możliwość korzystania z pojazdu niezwłocznie, możliwość przewozu zwierząt, brak limitu kilometrów, brak udziału własnego, brak ograniczeń wiekowych kierowcy, możliwość upoważnienia osób trzecich do korzystania z pojazdu, możliwość wyjazdu poza granice kraju, brak obowiązku posiadania karty kredytowej, elastyczny czas najmu pojazdu zastępczego, dostosowany do indywidualnej sytuacji sprawcy, etc. Wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wydatki za najem pojazdu zastępczego stanowią element szkody pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym (kolizją drogową) i jako takie podlegają wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z OC sprawcy.

Domagając się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie wskazał, iż termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela zobowiązanego z tytułu umowy ubezpieczenia określa art. 817 § 1 k.c., zgodnie którym winno być ono spełnione w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj., w stanie faktycznym niniejszej sprawy, od dn. 30.08.2017r. Przedstawił i udokumentował przekształcenia podmiotowe po stronie spółki (...). Uzasadnił żądanie w zakresie legitymacji czynnej, biernej i miejscowej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23.01.2018r., w sprawie o sygn. V GNc 1986/17, Sąd Rejonowy w Koninie uwzględnił powództwo w całości (k.72).

W ustawowym terminie pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. złożył sprzeciw. Zaskarżając nakaz wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz zażądał przeprowadzenia postępowania dowodowego. W uzasadnieniu w pierwszej kolejności przedstawił wywód na temat odpowiedzialności ubezpieczycieli w świetle art. 822 § 1 i 4 k.c. 361 §v 1 k.c. i art. 34 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Podniósł, że na poszkodowanym, zgodnie z art. 826 k.c. i art. 16 ust.1 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ciąży obowiązek minimalizacji szkody a każdy przypadek musi być rozpatrywany indywidualnie co uczynił w postępowaniu likwidacyjnym.

Nie negując faktu powstania kolizji i swojej odpowiedzialności za jej następstwa z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, przyznał, że po przeprowadzeniu wnikliwego postępowania likwidacyjnego zdecydował dn. 01.12.2017r. o wypłacie poszkodowanemu kwoty 5.800 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe.

Nie przeczył, że poszkodowany zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego ustalając stawkę dobową najmu na 195 zł netto za dobę najmu plus VAT co wynika z przedłożonej mu faktury VAT nr (...). W ocenie pozwanego nie było potrzeby najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego a roszczenie w tym zakresie jest zawyżone. Zakwestionował wysokość stawki najmu przyjętej na kwotę 195 zł netto (239,85 zł brutto), uznając ją za rażąco wygórowaną. Zwrócił uwagę, że poszkodowany w momencie zgłaszania szkody jest każdorazowo informowany o możliwości wynajęcia bezgotówkowego auta zastępczego z OC sprawcy oraz o konsekwencjach w przypadku nieskorzystania z oferty. Przekonywał, że przyznana i wypłacona kwota odszkodowania jest odszkodowaniem pełnym, całkowicie likwidującym szkodę a dochodzone roszczenie jest nieadekwatne do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i ustalonego rozmiaru szkody. Dowodził, że nie ma obowiązku zwrotu kosztów najmu w sytuacji gdy poprzez cesję poszkodowany zostaje w praktyce zwolniony z obowiązku ich zapłaty, wobec czego nie jest zainteresowany negocjowaniem ceny czy poszukiwaniem innych ofert. Zanegował prawo powoda do żądania odsetek od daty wskazanej w pozwie utrzymując, iż nigdy nie pozostawał w zwłoce w spełnieniu świadczenia. Z ostrożności procesowej, w wypadku uwzględnienia powództwa, które w jego ocenie jest całkowicie bezzasadne, utrzymywał, że odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania. Na poparcie prezentowanego stanowiska przedstawił orzeczenia sądów (k.78-86).

Postanowieniem z dn. 08.03.2018r. Sąd Rejonowy w Koninie Wydział Gospodarczy stwierdził niewłaściwość funkcjonalną i miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Turku (k.96-97).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał w całości żądanie pozwu i zgłosił dodatkowe wnioski dowodowe (k.108-114). Zwrócił uwagę, że odszkodowanie za szkodę w pojeździe zostało wypłacone poszkodowanemu w dn. 12.09.2017r. a najem zakończono już 28.08.2017r. Nie zgodził się z twierdzeniem pozwanego, że poszkodowany miał obowiązek poszukiwać takiej oferty wynajmu pojazdu zastępczego, w której stawki będą odpowiadać stawkom na rynku lokalnym bowiem nie był on związany z pozwanym umową ubezpieczenia. Dowodził, że przy rodzaju odpowiedzialności pozwanego, nie może on się domagać aby wypełniał warunki takiej umowy. Za chybiony uznał zarzut, że poszkodowany nie stosował się do zasady minimalizacji szkody. Podkreślił, że firma (...) jest przedsiębiorstwem konkurencyjnym na rynku podmiotów trudniących się najmem pojazdów zastępczych a stawki przez nią stosowane nie mogą być postrzegane jako rażąco wygórowane, zważywszy na atrakcyjne warunki najmu. Podniósł, że poszkodowany nie skorzystał z oferty pozwanego w zakresie najmu pojazdu ponieważ nie przedstawiono mu ogólnych warunków najmu a ponadto w miejscowym oddziale pozwanego poinformowano go o braku możliwości udostępnienia pojazdu zastępczego. Uzasadnił dodatkowo okres najmu pojazdu i roszczenie odsetkowe (k.108-114).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 22.07.2017r. w R. P. L. kierująca samochodem marki K. R. o nr rej. (...), nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu podczas wykonywania manewru skrętu w lewo i doprowadziła do zderzenia z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), którym poruszała się A. T. (1). Uszkodzeniu w V. uległa jego boczna część. Nie nadawał się do jazdy i wymagał holowania. Na miejsce zdarzenia wezwano policję. A. T. zatrzymano dowód rejestracyjny. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem. J. T. (1), współwłaściciel V., przebywał wówczas w Niemczech gdzie pracował. Po przyjeździe do kraju na urlop, w dn. 29.07.2017r. zadzwonił do (...)i w celu ustalenia możliwości wynajmu pojazdu zastępczego. Udzielono mu informacji, że takiego pojazdu nie otrzyma bo ubezpieczyciel takim pojazdem na tą chwilę nie dysponuje. Odmówiono mu też nadesłania ogólnych warunków najmu. Następnie udał się do oddziału (...)i w T., gdzie uzyskał wiadomość, że samochód może otrzymać za tydzień. J. T. w internecie znalazł ofertę spółki (...) z L. z którą skontaktował się telefonicznie. Zdecydował się na najem pojazdu poprzez EuCOcar i dnia 02.08.2017r., o godz. 11,30 podstawiono mu samochód. Tego samego dnia zawarł ze spółką umowę najmu pojazdu zastępczego nr (...) w zakresie najmu pojazdu klasy D, model T. (...), nr rej. (...), na okres od 02.08.2017r. do 09.08.2017r. Kolejne umowy w tym zakresie zawierał w okresach: od 09.08.2017r. do 16.08.2017r. (...), od 16.08.2017r. do 23.08.2017r. (...), od 23.08.2017r.

do 28.08.2017r. (...). Stawkę najmu za każdą rozpoczętą dobę ustalono na 195 zł netto. Warunki najmu określały Ogólne Warunki Wynajmu Samochodu Zastępczego, szczegółowo regulujące prawa i obowiązki stron w tym warunki: użytkowania auta, odpowiedzialności za uszkodzenie, kradzież, awarie, wydania i zwrotu, opłat i kar umownych. Jego rodzina nie posiadała w tym czasie innego samochodu. V. znajdował się w naprawie. W dniu 28.08.2018r. o godz. 17,45 samochód zwrócił.

W dniu 28.08.2017r. spółka wystawiła fakturę VAT nr (...) za wykonaną usługę najmu pojazdu T. (...) za okres od 03.08.2017r. do 28.08.2017r., za 26 dni przy stawce 195 zł netto na kwotę 5.070 zł netto, 6.236,10 zł brutto.

(dowód: zeznanie świadka J. T. k.187v-188, faktura k.14, umowy najmu z OWU k.17-24, oświadczenia J. T. k.25,26, dokumenty z akt szkody k.93)

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu marki K. R. wiązała z (...) S.A. umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC), potwierdzona polisą nr (...). Poszkodowana A. T., niezwłocznie zgłosiła powstanie szkody ubezpieczycielowi opisując przebieg zdarzenia i uszkodzenia auta. Likwidujący szkodę dokonał jej rejestracji pod nr (...). Sprawca i poszkodowana złożyli żądane dokumenty i oświadczenia. W dniu 31.07.2017r, na zlecenie ubezpieczyciela opracowano kosztorys w którym koszt naprawy V. oszacowano na kwotę 5.549,91 zł brutto. Decyzją z dn. 12.09.2017r. ustalono wysokość odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...) na kwotę 5.800 zł na podstawie kosztorysu naprawy oraz ugody zatwierdzonej e-mailem dn. 02.09.2017r.

(dowód: dokumenty z akt szkody k. 93)

W dniu 28.07.2017r. w Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana (...) S.A. powstała w wyniku przekształcenia na podstawie art. 551 k.s.h. (...) sp. z o.o.

W dniu 28.08.2017r. właściciele pojazdu A. T. i A. T. zawarli ze spółką (...) umowę cesji wierzytelności na mocy której dokonali przelewu na rzecz cesjonariusza wierzytelności obejmującej ich roszczenie o odszkodowanie przysługujące z tytułu umowy najmu pojazdu zastępczego na podstawie umów najmu: (...), (...), (...), (...).

W dniu 30.08.2017r. spółka zwróciła się do ubezpieczyciela o zapłatę kwoty najmu, przesyłając jednocześnie fakturę, zawiadomienie o przelewie, umowy wynajmu, oświadczenie i pełnomocnictwo.

Umową sekurytyzacji wierzytelności z dn. 27.09.2017r. (...) S.A. dokonała cesji przysługujących mu wierzytelności w tym wierzytelności związanej z najmem pojazdu zastępczego przez J. T. na rzecz Krajowego Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w L.. Cedent zawiadomił ubezpieczyciela o przelewie.

Pismem z dn. 03.10.2017r. spółka ponownie wezwała ubezpieczyciela o wypłatę świadczenia z tytułu zwrotu kosztów najmu, zakreślając 7. dniowy termin na spełnienie żądania.

Żądanie nie zostało spełnione.

Wysokość rynkowej stawki dziennej wynajmu pojazdu zastępczego odpowiadającego parametrom pojazdu z segmentu C, tj. klasy odpowiadającej pojazdowi poszkodowanego, na terenie lokalnym T. i okolic, w 2017r., ustalona w oparciu o informacje uzyskane od podmiotów gospodarczych zajmujących się wynajmem pojazdów kształtuje się na poziomie od 120 zł do 180 zł netto za dobę. Uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego mógł trwać od 22.07.2017r. do 25.09.2017r.

(dowód: zeznania świadka: J. T. k. 187v-188, zawiadomienie o przelewie k.11 e-mail k.13, umowa cesji k. 15,16, wypis z KRS k.30-31,49-50,52-54,58-63, protokoły spółki k. 27-29, 35-36, umowa sekurytyzacji z załącznikami k. 37-39,51, opinia biegłego P. P. k.134-163,179-179v)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy sąd ustalił na podstawie opisanego osobowego i rzeczowego materiału dowodowego. Strony nie skorzystały z prawa złożenia zeznań. Opisanym wyżej prywatnym dokumentom sąd dał

wiarę w pełni albowiem strony nie zakwestionowały skutecznie ich autentyczności czy wiarygodności (z wyjątkiem faktury), a Sąd nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu. Dokument prywatny zdefiniowany w art. 245 k.p.c., stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Dokument prywatny tak jak każdy dowód podlega ocenie sądu.

Okoliczności powstania uszkodzeń w pojeździe marki V. (...) i ich charakter nie budzą wątpliwości.

Bezspornie naprawę pojazdu poszkodowanego uznano za ekonomicznie uzasadnioną.

Legitymacja czynna powoda wynika z umowy przelewu wierzytelności i umowy sekurytyzacji. Wierzyciel, stosownie do art. 509§1 k.c. mógł bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią. Wraz z wierzytelnością przeszły na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509§2 k.c.). Zbywca, stosownie do art. 512 k.c., zawiadomił dłużnika o przelewie wierzytelności. Sąd nie widział podstaw do zakwestionowania ważności umowy przelewu. W obowiązującym porządku prawnym umowa przelewu ma podwójny skutek, zobowiązująco-rozporządzający (art. 510 § 1 k.c.), co oznacza, że jej zawarcie przenosi wierzytelność z majątku cedenta do majątku cesjonariusza. Skuteczne jest nawet zbycie wierzytelności nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie np. treści stosunku zobowiązaniowego, z którego ona wynika. Nie jest warunkiem skutecznego zawarcia umowy cesji wierzytelności zapłata ceny w wykonaniu tej umowy. Umowa cesji może być także zawarta pod tytułem darmym. Dopuszcza się przelew wierzytelności przyszłych, o ile są one w umowie przelewu dostatecznie skonkretyzowane. Skutek rozporządzający w postaci przejścia wierzytelności jest w takim wypadku przesunięty w czasie – wierzytelność wchodzi do majątku cesjonariusza z chwilą jej powstania, a nie z chwilą zawarcia umowy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9.08.2005 r., IV CK 157/05, Lex nr 346081, albo wyrok Sądu Najwyższego z 8.08.2003 r., V CK 169/02, OSP 2004/10/121). Jest to zatem w istocie cesja swoistej ekspektatywy wierzytelności, nie zaś wierzytelności jako takiej.

Bezspornie właściciela pojazdu sprawcy szkody wiązała z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany nie zaprzeczał wywodzącej się stąd legitymacji biernej.

Sporną kwestię w przedmiotowej sprawie stanowi wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz okresu na jaki ów pojazd został wynajęty.

Bezspornie pozwany uznając swoją odpowiedzialność zwrócił poszkodowanemu wyłącznie kwotę odszkodowania związaną z naprawą pojazdu w wysokości 5.800 zł, uznając jego naprawę za ekonomicznie uzasadnioną. Nie wykazał aby na jakimkolwiek etapie postępowania wyrównał koszty najmu pojazdu zastępczego. Jego twierdzenia są w tym zakresie gołosłowne.

Za całkowicie wiarygodne bo znajdujące potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w toku procesu i aktach szkodowych sąd uznał zeznania świadka J. T.. Świadek przedstawił powody dla których skorzystał z oferty spółki (...) w przedmiocie wynajmu pojazdu. Bezspornie świadek w okresie od 02.08.2017r. do 28.08.2017r., tj. w okresie pobytu na urlopie w kraju, korzystał z dostarczonego mu bezpośrednio przez spółkę (...) pojazdu zastępczego marki T. (...), klasy D. Szczegółowo opisał okoliczności w jakich doszło do najmu pojazdu zastępczego. Świadek przyznał, iż chciał wynająć pojazd zastępczy poprzez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe ale nie mógł tego uczynić bo w owym czasie ubezpieczyciel nie posiadał takich pojazdów o czym poinformowano go telefonicznie i poprzez przedstawiciela (...)i w T.. Pozwany tej okoliczności skutecznie nie zaprzeczył. Twierdzenia świadka należy uznać zatem za prawdziwe. Brak jest podstaw do podważenia zeznań świadka i w tej części w której zeznał, że nie dysponował w dacie zdarzenia i w okresie naprawy samochodu innym pojazdem. W ocenie sądu trudno wymagać od świadka aby w sytuacji praktycznego braku komunikacji publicznej na lokalnym rynku, nie miał prawa skorzystania z pojazdu zastępczego choćby w celu załatwienia podstawowych spraw w okresie urlopu a także tych związanych z naprawą pojazdu czy szkoda. Dodać należy, iż rodzina poszkodowanego została pozbawiona pojazdu w okresie wakacyjnym a więc w czasie

wzmózonych wyjazdów. Poszkodowany, co wykazała opinia biegłego, zwrócił pojazd jeszcze przed zakończeniem naprawy pojazdu. Nie użytkował go więc ponad miarę.

Obiektywna, wyważona, rzetelna, pozbawiona wewnętrznych sprzeczności i sporządzona z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy opinia biegłego sądowego P. P. okazała się przydatna dla rozstrzygnięcia i potwierdziła zasadność roszczenia powoda, choć nie w kwocie przez niego żądanej. Biegły dokonał szczegółowej analizy ofert podmiotów gospodarczych zajmujących się profesjonalnie wynajmem pojazdów zastępczych w 2017 roku na lokalnym rynku. W pytaniu zadanych firmom specjalizującym się w najmie wskazał, że chodzi mu o najem pojazdu klasy C (czyli klasy odpowiadającej uszkodzonemu), przy zastrzeżeniu braku kaucji, rozliczenia bezgotówkowego, braku limitu kilometrów, braku kaucji, możliwości wyjazdu za granicę, pełnego ubezpieczenia. Stawkę dobową, kształtującą się na poziomie od 120 zł netto do 180 zł netto, ustalił po analizie danych przesłanych przez wymienione w opinii podmioty. W opinii ustnej uzupełniającej odnosząc się do zarzutów pozwanego wyjaśnił, że przy określaniu wysokości stawki najmu brał pod uwagę zarówno firmy trudniące się wyłącznie najmem, jak i warsztaty i salony samochodowe świadczące tego typu usługi. Przy ustalaniu uzasadnionego okresu wynajmu pojazdu zastępczego biegły uwzględnił: technologiczny czas naprawy dzieląc go na czas naprawczy i czas okołonaprawczy (pomocniczy, likwidacyjny, organizacyjny). Należy zatem przyjąć za biegłym, iż okres naprawy pojazdu mógł obiektywnie trwać od 22.07.2017r. do 25.09.2017r. Stanowisko biegłego nie uległo zmianie po zarzutach pozwanego do których szczegółowo odniósł w opinii ustnej, uzupełniającej. Odmienne twierdzenia pozwanego należy postrzegać w kategoriach polemiki z wnioskami opinii biegłego. Zaznaczyć trzeba, że sąd nie jest obowiązany dążyć do takiego oto stanu aby strony zgadzały się ze złożoną opinią. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę.

Zgodnie z art. 822 k.c. w związku z art. 436 k.c. oraz przepisami ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. j.t. Dz.U. z 2018 poz. 473 ze zm., dalej u.u.ob.) ubezpieczyciel sprawcy szkody zobowiązany jest do naprawienia wyrządzonej poszkodowanemu szkody. Dla oceny odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń kluczowe znaczenie ma art. 361 k.c. określający ogólne reguły ustalające zakres przysługującego poszkodowanemu odszkodowania obejmujące tzw. *damnum emergens* i *lucrum cessans* tj. rzeczywistą szkodę jaka została poszkodowanemu wyrządzona, jak również korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wskazane reguły nakazują przy tym przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego, co w przypadku poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego, mieści się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu.

Fakt uczestniczenia w kolizji drogowej powodujący uszkodzenie lub zniszczenie auta w większości przypadków pociąga za sobą szereg negatywnych konsekwencji, powodując nie tylko konieczność podjęcia czynności celem likwidacji szkody, ale także pozbawiając poszkodowanego, jak w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, możliwości korzystania z własnego pojazdu w dotychczasowym zakresie, co więcej zmuszając go niejednokrotnie do zmiany planów zawodowych czy zobowiązań rodzinnych. W takiej sytuacji zupełnie usprawiedliwionym zachowaniem poszkodowanego jest wynajęcie, na czas likwidacji szkody, pojazdu zastępczego, którego refundacji kosztów można następnie domagać się z OC sprawcy szkody.

Znamiennym przy tym jest fakt, iż zwrotu kosztów za najem pojazdu zastępczego domagać się mogą nie tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą lub wykonujące wolny zawód, co w doktrynie i orzecznictwie od dawna nie budziło żadnych wątpliwości, ale także, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 05/11, osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, a wykorzystujące uszkodzony pojazd w celach prywatnych. W praktyce oznacza to, że ubezpieczyciel nie może odmówić refundacji kosztów najmu osobie fizycznej, której samochód zastępczy służył do codziennego dojeżdżania do pracy, odwożenia dziecka do przedszkola czy innych wyjazdów, nawet jeśli w miejscu pobytu poszkodowanego działa komunikacja miejska. Jedynymi ograniczeniami stawianymi poszkodowanemu są: korzystanie z pojazdu zastępczego w dotychczasowym zakresie, który nie powinien być okazjonalny, wynajęcie pojazdu znajdującego się w podobnej klasie i standardzie co pojazd uszkodzony oraz

niedysponowanie w czasie likwidacji szkody innym samochodem, który mógłby zaspokoić potrzeby transportowe poszkodowanego. Te warunki poszkodowany niewątpliwie wypełnił.

W przypadku szkody częściowej, za konieczny i ekonomicznie uzasadniony czas najmu, zgodnie z obowiązującym orzecznictwem, przyjmuje się okres od dnia wyrządzenia szkody do dnia jej naprawienia, biorąc przy tym pod uwagę wszystkie technologiczne uwarunkowania związane z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Do okresu tego należy więc czas potrzebny na zebranie dokumentacji szkodowej i niezwłoczne zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi, przeprowadzenie pierwszych i ewentualnych dalszych oględzin przez rzeczoznawcę ubezpieczyciela, sporządzenie kalkulacji naprawy, czas oczekiwania na zamówione części, naprawa, która w rzeczywistości może nieco odbiegać od tzw. technologicznego czasu naprawy oraz okres organizacyjny na odebranie naprawionego pojazdu. Za opinią biegłego P. P. należy uznać, iż poszkodowany miał obiektywną możliwość naprawy uszkodzeń pojazdu powstałych w zdarzeniu w okresie od 22.07.2017r. do 25.09.2017r. i w tym okresie miał prawo wynajmować pojazd zastępczy. Czynił to tylko do 28.08.2017r. Trudno mu zatem zarzucić aby swoimi działaniami zwiększał rozmiar szkody.

W uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 r. IIICZP 20/17 Sąd Najwyższy przyjął, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W ocenie sądu nie można oczywiście poszkodowanemu odmówić prawa wyboru podmiotu, z którym chce zawrzeć umowę najmu pojazdu zastępczego. Nie można się też nie zgodzić z tym, że kosztami najmu ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot. Nawet wyższe od przeciętnych koszty wynajmu pojazdu zastępczego nie powinny powodować automatycznie utraty przez poszkodowanego prawa do dochodzenia ich kompensacji w drodze likwidacji szkody. Skoro niekwestionowane jest uprawnienie do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego lub podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Stawka zastosowana przez wynajmującego mogłaby podlegać korekcie jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym, ponieważ poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze po najniższej, czy nawet innej, hipotetycznie ustalonej stawce. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby brak całkowitej kompensaty szkody z tytułu uszczerbku, polegającego na pozbawieniu poszkodowanego możliwości korzystania z pojazdu (nie z własnej winy, ale z winy sprawcy szkody), a to stanowiłoby naruszenie art. 361 § 2 k.c. Dopiero wykazanie przez pozwanego, iż poszkodowany świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę. Zaakcentować trzeba, że poszkodowanemu nie można przy wyborze oferty najmu pojazdu zastępczego odbierać prawa oceny jakości świadczonej usługi, dostępności danego rodzaju pojazdu, miejsca zwrotu pojazdu, zaufania do danego podmiotu. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do sytuacji w której poszkodowany byłby de facto związany ofertą ubezpieczyciela sprawcy szkody, nawet niekorzystną, a jedynym kryterium byłaby cena. Taka sytuacja mogłaby prowadzić do swoistego ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej i zasad konkurencji, skoro poszkodowany musiałby korzystać jedynie z oferty przedsiębiorców, którzy mają podpisane umowy z określonym ubezpieczycielem. Istotna dla poszkodowanego winna być nade wszystko szybkość wykonania usługi i uproszczenie całego procesu.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy zestawienie warunków wszystkich ofert rynkowych stanowiących załącznik do opinii biegłego, pozwala na stwierdzenie, że jeżeli nawet zastosowana przez spółkę (...) stawka najmu nie była zawyżona, jeżeli chodzi o pojazdy klasy D to jednak w wypadku pojazdu klasy C, odpowiadającego klasie pojazdu poszkodowanego, taki skutek nastąpił. Poszkodowany miał bowiem możliwość wynajęcia pojazdu klasy C po niższych stawkach. Opinia biegłego wykazała, że przyjęta w fakturze cena jest zawyżona w stosunku do cen rynkowych obowiązujących na miejscowym rynku. Dodać należy, iż pojazd został wynajęty w L. a więc z dala od miejsca

zamieszkania poszkodowanego i przy cenach obowiązujących tamże co niewątpliwie nie pozostało bez wpływu na koszty.

Mając wyżej oceniony materiał dowodowy oraz przedstawioną argumentację Sąd przyjął do rozliczenia kwotę 180 zł netto, 221,40 zł co przy 26 dniach najmu daje kwotę 5.756,40 zł brutto i taką powodowi zasądził. W pozostałej części powództwo oddalono jako nienależne.

Powód zażądał zasądzenia ustawowych odsetek od dochodzonej kwoty od dnia 30.09.2017r.

W ocenie sądu zasadnie.

Odsetki, należą się, stosownie do art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powyższą zasadę modyfikują art. 14 ust. 1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., z mocy których ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

W przedmiotowej sprawie dokumenty potwierdzające najem pojazdu zastępczego oraz fakturę za najem ubezpieczyciel otrzymał w dniu 30.08.2017r. Żądania nie spełnił w żadnej części nawet po wezwaniu z dn.03.10.2017r. W tym stanie sprawy sąd przyjął argumentację powoda i zasądził odsetki od dochodzonej kwoty zgodnie z żądaniem, tj. od 30.09.2017r.

Powód „wygrał” sprawę w 92%.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy. Wobec wyniku rozstrzygnięcia, za podstawę rozliczenia kosztów przyjęto art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód uległ bowiem w sprawie nieznacznie.

Powód poniósł następujące koszty: 312 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust.1 u.k.s.c. (ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 300 ze zm.), 1.817 zł kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawek określonych w § 2 pkt 4 ustawy z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800 ze zm.) wraz z opłatą skarbową, oraz 500 zł zaliczki na opinię biegłego, łącznie 2.629 zł i taką kwotę mu zasądzono.

Na mocy art. 83 ust. 2 u.k.s.c. nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, z tymczasowo wydatkowanej kwoty 180,75 zł bowiem koszt opinii wyniósł 1.180,75 zł, z czego z zaliczek wypłacono 1.000 zł.

Zdaniem sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku.